

Sygn. akt III AUa 199/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisława Kubica
Sędziowie:	SSA Ireneusz Lejczak (spr.) SSA Grażyna Szyburska-Walczak
Protokolant:	Katarzyna Sypień

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 19 listopada 2012 r. sygn. akt V U 80/12

**o d d a l a apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawczyni J. F. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, poczynając od dnia 1 listopada 2011 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

J. F., urodzona (...), w dniu 1 marca 2011 r. złożyła wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Na podstawie przedłożonej dokumentacji organ rentowy ustalił, że wnioskodawczyni legitymuje się łącznie na dzień 1 stycznia 1999 r. stażem ubezpieczeniowym 22 lat 4 miesięcy i 12 dni, ale nie wykazała żadnych okresów zatrudnienia pracy w szczególnych warunkach, wobec czego decyzją z dnia 11 kwietnia 2011 r. odmówił jej prawa do świadczenia emerytalnego.

Wnioskodawczyni odwołała się od tej decyzji do Sądu Okręgowego w Opolu, sprawa zawisła pod sygn. V U 905/11 i Sąd wyrokiem z dnia 14 czerwca 2011 r. oddalił żądanie wnioskodawczyni, ponieważ wnioskodawczyni pozostawała w zatrudnieniu.

W dniu 3 listopada 2011 r. wnioskodawczyni złożyła kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, przedkładając świadectwo pracy, potwierdzające rozwiązanie z dniem 31 października 2011 r. stosunku pracy z (...) w T..

Decyzją z dnia 7 grudnia 2011 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni przyznania prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz członkostwo w otwartym funduszu emerytalnym.

Wnioskodawczyni wraz z odwołaniem od tej decyzji złożyła wniosek o przekazanie środków z otwartego funduszu emerytalnego na dochody Skarbu Państwa.

W okresie od dnia 1 sierpnia 1976 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w Zespole (...) w N.. Wnioskodawczyni, będąca absolwentką Liceum Medycznego w P., została zatrudniona na stanowisku pielęgniarki dyspozytora i pracowała na tym stanowisku do dnia 15 czerwca 1979 r., następnie przebywała na urlopie bezpłatnym z tytułu opieki nad dzieckiem do dnia 30 września 1979 r. Ponownie podjęła pracę od dnia 1 października 1979 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pielęgniarki w Oddziale Chirurgicznym Szpitala (...) w N.. Podjęła pracę jako instrumentariuszka, a do wykonywania tych obowiązków przygotowywała wnioskodawczynię i na bieżąco uczyła pracy świadek M. K.. Wnioskodawczyni pracowała w systemie zmianowym. Otrzymywała dodatek specjalny 500 zł, co wynika z wniosku ordynatora o zatrudnienie i z decyzji z dnia 12 stycznia 1981 r., z której wynika, że była pielęgniarka na bloku operacyjnym.

Wnioskodawczyni w lipcu 1980 r. ukończyła kurs obsługi autoklawów i butli tlenowych. W kwietniu 1992 r. ukończyła szkolenie na kursie pielęgniarek i położnych instrumentariuszek, a w październiku 1992 r. kurs obsługi lancetronu.

Wnioskodawczyni w okresie zatrudnienia miała urlop bezpłatny od 22 maja 1984 r. do dnia 14 czerwca 1984 r. Z angażu wynika, że zatrudniona była na stanowisku pielęgniarki, a następnie starszej pielęgniarki, a z angażu z dnia 22 marca 1982 r. wynika, że miała dodatek służbowy 200 zł. W aktach osobowych wnioskodawczyni znajduje się zakres czynności wnioskodawczyni jako instrumentariuszki bez wskazania daty.

Świadek W. P., ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej w szpitalu w N. od grudnia 1980 r. do likwidacji ZOZ- u w 2000 r., twierdził, że w okresie jego zatrudnienia wnioskodawczyni pracowała jako pielęgniarka na bloku operacyjnym. Również świadek M. K., pracująca w szpitalu w N. od 1953 r. do 1991 r. jako instrumentariuszka, wskazała, że wnioskodawczyni była pracownikiem bloku operacyjnego.

Blok operacyjny obsługiwał zabiegi operacyjne oddziału chirurgicznego, ginekologicznego i położniczego. Praca była zmianowa na 12 godzin. Zabiegi były rozpisane na kilka godzin, po zakończeniu zabiegów wykonywano opatrunki osób po operacjach w całym szpitalu, a jeżeli nie zdążono tego zrobić, to robiła to następna zmiana. Oprócz tego bezpośrednio po zabiegu pielęgniarki bloku operacyjnego myły narzędzia i wykonywały ich sterylizację. Na zmianie nocnej, jeżeli nie było operacji, robiły materiał opatrunkowy przygotowując opatrunki do różnego rodzaju zabiegów i operacji oraz sterylizacji. Sterylizację robiły także dla gabinetów zewnętrznych, bo sterylizatornia znajdowała się na bloku operacyjnym. Był dodatek za instrumentarium. Przygotowywały też narzędzia do mniejszych zabiegów, niewykonywanych na sali operacyjnej, typu „rana cięta”. Na bloku operacyjnym była centralna sterylizatornia. Blok składał się z dwóch sal operacyjnych i małej sali operacyjnej - zabiegowej do małych zabiegów operacyjnych, jak zszycia ran, pourazowe zaopatrywanie, gipsowanie. Po zakończeniu operacji pielęgniarka instrumentariuszka dezynfekowała salę, przygotowywała narzędzia do sterylizacji i nadzorowała sterylizację. Planowe zabiegi to były zabiegi z chirurgii, położnictwa i ginekologii. Poza tym szpital pełnił ostre dyżury powiatowe, najpierw były one raz w tygodniu we czwartki, a potem 2 razy w tygodniu we wtorki i czwartki. Oprócz tego operowali w szpitalu chirurdzy z ortopedii z K. dla przypadków ortopedycznych, które były na chirurgii. Jeżeli nie było pełnej obsady na zmianie nocnej, bo bywało

tak, że na zmianie była albo tylko pielęgniarka anestezjologiczna albo instrumentariuszka to wtedy, w przypadku konieczności operacji, ściągano się tą drugą z domu.

Świadek U. Ś. (1) w 1979 r. podjęła pracę w szpitalu w N., jako pielęgniarka na Oddziale Chirurgicznym, a po przejściu przeszkolenia w 1983 r. przeszła na blok operacyjny i pracowała tam razem z wnioskodawczynią.

Świadek B. M. pracował w ZOZ w N. od kwietnia 1979 r. i również potwierdziła, że wnioskodawczynie pracowała na bloku operacyjnym, jako instrumentariuszka.

Sąd I instancji, opierając się na ustalonym w sprawie powyższym stanie faktycznym, uznał, że odwołanie wnioskodawczynie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że pracą w szczególnych warunkach jest praca w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych (wykaz A dział XII poz.2 stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.).

Organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawczynie, jako okresu pracy w szczególnych warunkach, jej okresu zatrudnienia w latach 1978 – 2000 na stanowisku instrumentariuszki w zespołach operacyjnych. Sąd Okręgowy podkreślił, że ograniczenie polegające na tym, iż fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być wykazany jedynie w świadectwie pracy, nie ma zastosowania w postępowaniu sądowym.

W sprawie Sąd I instancji charakter wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy w latach 1978 – 1998 na podstawie dokumentacji zawartej w aktach osobowych wnioskodawczynie, zeznań świadków, dokumentacji nadesłanej przez dysponenta dokumentacji ZOZ w N. i wyjaśnień wnioskodawczynie. Na podstawie tych dowodów ustalił, że wnioskodawczynie początkowo pracowała jako pielęgniarka i starsza pielęgniarka w Oddziale Chirurgicznym, a co najmniej od 1981 r. wykonywała pracę instrumentariuszki na bloku operacyjnym. Co prawda o fakcie pracy wnioskodawczynie na stanowisku instrumentariuszki stanowią zeznania świadków: W. P. i M. K. już od zatrudnienia w październiku 1978 r., jednakże najwcześniejsze dokumenty, czyli zapisy w rozkładzie pracy pielęgniarek bloku operacyjnego i rozliczeniu pracy nocnej są z 1981 r.

Na bloku operacyjnym pracowały anastetyczka i instrumentariuszka oraz siostra oddziałowa. Operacji planowych było 3/4 wszystkich operacji. W ciągu roku wykonywano około 500 operacji. Dyżur trwał 12 godzin. Instrumentariuszka po operacji myła narzędzia, które były użyte do operacji i przygotowywała je do sterylizacji, dokonywała sterylizacji, także była współsprzątającą salę operacyjną, a przed operacją przygotowywała narzędzia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, opis zakresu wykonywanych przez wnioskodawczynię czynności wynikający z zeznań świadków i wyjaśnień wnioskodawczynie, zebrana dokumentacja pracownicza i osobowa, potwierdzają, w ocenie Sądu, że wnioskodawczynie, co najmniej w latach 1981 – 1998 pracowała na stanowisku instrumentariuszki na bloku operacyjnym szpitala w N.. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie spełniła wszystkie przesłanki niezbędne dla skutecznego ubiegania się o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w związku z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach, albowiem legitymuje się ponad 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawczynie prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2011 r., to jest od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożyła wniosek o świadczenie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 32 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także błędne ustalenia faktyczne dotyczące wykonywania przez wnioskodawczynię prac w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

Wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, czyli 1 stycznia 1999 r., osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (pkt 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (pkt 2). Z kolei po myśli ust. 2 tego przepisu emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem – według stanu prawnego obowiązującego do dnia 31 grudnia 2012 r.

Z kolei po myśli art. 32 ustawy w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ubezpieczonej urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęła wiek emerytalny (55 lat) oraz posiada 20-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat okresów pracy w warunkach szczególnych.

Poza sporem jest, że wnioskodawczyni spełnia przesłanki dotyczące wieku, ogólnego stażu ubezpieczenia emerytalnego, nieprzystąpienia do OFE i rozwiązania stosunku pracy.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni spełnia warunek 15 lat pracy w szczególnych warunkach, to jest czy podczas zatrudnienia w Zespole (...) w N. w latach 1980 – 1998 wykonywała pracę w szczególnych warunkach, czyli pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych określoną w wykazie A dziale XII poz.2 stanowiącego załącznik powyższego rozporządzenia.

Wbrew zarzutom organu rentowego, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Organ rentowy zarzucił, że z akt osobowych i świadectwa pracy wynika, że wnioskodawczyni w spornym okresie pracowała na stanowisku pielęgniarki i starszej pielęgniarki.

Zarzut ten jest nietrafny. Należy podkreślić, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzone dowody z dokumentów jednoznacznie wskazywały na to, że wnioskodawczyni, co najmniej od 1992 r. faktycznie wykonywała pracę instrumentariuszki na bloku operacyjnym, a więc pracę, o której mowa w wykazie A dziale XII poz. 2. Świadczą o tym zaświadczenie o ukończeniu kursu pielęgniarek i położnych instrumentariuszek z 1992 r. oraz inne liczne dokumenty pracownicze w postaci: zakresu czynności i obowiązków instrumentariuszki bloku operacyjnego, ukończenie kursu obsługi autoklawów z 1995 r., rozliczenia pracy w niedzielę i święta w 1992 r. oraz stycznia i lutego 1993 r., rozliczenie premii z lat 1994 – 1996, rozliczenie godzin pracy pracowników bloku operacyjnego za okres od marca do września 1996 r., zaświadczenie lekarskie

dopuszczające wnioskodawczynię do pracy w narażeniu na pole elektromagnetyczne wysokiej częstotliwości z 1993 r., oraz zaświadczenie lekarskie potwierdzające zdolność wnioskodawczyni do pracy na stanowisku starszej pielęgniarki instrumentariuszki z 1998 r. i 2000 r. Nadto potwierdzają to także zeznania świadków.

Jeżeli chodzi o wcześniejszy okres zatrudnienia, to Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż wnioskodawczyni również od 1980 r. pracowała jako instrumentariuszka na bloku operacyjnym. Co prawda w aktach osobowych znajdują się jedynie pojedyncze dokumenty świadczące o pracy wnioskodawczyni w charakterze instrumentariuszki na bloku operacyjnym, to jest: decyzja o podwyższeniu dodatku specjalnego z września 1981 r., rozliczenie pracy zmianowej na bloku operacyjnym w marcu 1981 r., rozkład pracy dla pielęgniarek bloku operacyjnym w marcu, czerwcu i sierpniu 1981 r. Jednak z tymi dowodami korespondują w pełni szczegółowe zeznania świadków: W. P., M. K., U. Ś. (2) i B. M.. Świadczenie precyzyjnie, dokładnie i zgodnie opisali charakter wykonywanych czynności przez wnioskodawczynię, ich zeznania są spójne, logiczne i nie budzą wątpliwości, iż wnioskodawczyni rzeczywiście wykonywała pracę instrumentariuszki na bloku operacyjnym. Także fakt ukończenia przez wnioskodawczynię kursu obsługi autoklawów i butli tlenowych z lipca 1980 r. potwierdza pracę wnioskodawczyni na bloku operacyjnym w tym okresie, albowiem obsługa autoklawów wiązała się ściśle z pracą w sterylizatorni, która z kolei znajdowała się wyłącznie na bloku operacyjnym.

W świetle tych okoliczności Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że niedokładne nazewnictwo stanowiska pracy może, w przypadku wnioskodawczyni, stanowić podstawę do nieuznania spornego okresu, za pracę w szczególnych warunkach tym bardziej, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, a w szczególności poszczególne dokumenty pracownicze, zeznania świadków, jak i samej wnioskodawczyni oraz analiza charakteru pracy wnioskodawczyni pozwala stwierdzić, iż wykonywała on pracę wymienioną w wykazie A dziale XII poz. 2 stanowiącego załącznik do powyższego rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż wnioskodawczyni w okresie 1980 – 1998 wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę instrumentariuszki na bloku operacyjnym, a więc pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych. Oznacza to, iż wnioskodawczyni legitymuje się wymaganym 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, a tym samym spełnia przesłanki do uzyskania prawa do emerytury.

Wobec powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za nieuzasadnioną i oddalił ją na podstawie art. 385 kpc.

R.S.